

Edyta G?rniak

"Szyby"

Visit "[Szyby](#)" on MotoLyrics.com

I nikt nie powiedzia?: Zosta? ...

Pytaj? wszyscy, sk?d jeste? i co robisz
To im wystarczy, ?e imi? jakie? masz
Nie pr?buj opowiada? i m?wi? im o sobie
Bo zamiast Ciebie oni widz? twarz
My?la?am wtedy, ?e nie ma na co czeka?
Czas szybko mija, a ?ycie jedno jest
To nie byl ?atwy gest, m?wili, ?e uciekam
Z biletem w d?oni, w jedn? stron? rejs

Co dzie? ta sama zabawa si? zaczyna
I przypomina dziecinne Twoje sny
Chcesz rozbi? tafl? szk?a, a ona si? ugina
I tam s? wszyscy, a na przeciw - Ty

Chcesz rozbi? tafl? szk?a, a ona si? ugina
I tam s? wszyscy, a na przeciw - Ty

Zosta?am sama, wi?c pisz? d?ugie listy
Pieni?dzy nie mam, zbyt ma?o jeszcze wiem
Poznaj? du?o s??w, rozumiem prawie wszystko
A ?wiat wygl?da, jakby by? za szk?em
Codziennie rano przez brudne patrz?c okno
Pr?buj? wierzy?, ?e przetrze si? ta mg?a
?e b?d? mog?a zn?w naprawd? czego? dotkn??
I cud si? stanie - zniknie tafla szk?a

Co dzie? ta sama zabawa si? zaczyna
I przypomina dziecinne Twoje sny
Chcesz rozbi? tafl? szk?a, a ona si? ugina
I tam s? wszyscy, a na przeciw - Ty

Chcesz rozbi? tafl? szk?a, a ona si? ugina
I tam s? wszyscy, a na przeciw - Ty

... Wi?c odesz?am

